

# Hej Wy – Kortez

Pamiętam jak mówili na mnie  
Z nim będzie trudno bo to zbój  
I zawsze gdzieś w ostatniej ławce  
Odpływałem

Wróżyli mi, że skończę marnie  
Patrz, jaki wtedy mieli dar  
Choć nie dmuchali w moje żagle  
Odpłynąłem

Hej wy, czy jeszcze pamiętacie  
Podmiejski park  
Jak tamte miejsca były nasze  
Jak u stóp mieliśmy cały świat

Hej wy, co na mnie tak patrzycie  
To nadal ja  
Jak wtedy stoję przy tablicy  
I nie jestem pewien  
Cały czas

Ostatnio wstać mi coraz trudniej  
Za długa noc, za krótki dzień  
A każdy miesiąc jest jak grudzień  
Przez żaluzje

Już nie wypada mi być smutnym  
Zamawiam blisko, wszystko mam  
Nocna Warszawa i skutki  
Już nie czekam

Hej wy, co na mnie tak patrzycie  
To nadal ja  
Jak wtedy stoję przy tablicy  
I nie jestem pewien  
Cały czas

Hej wy, czy jeszcze tam jesteście?  
To nadal ja  
Co się podziało w smutnym mieście  
Że milczycie wszyscy  
Tyle lat

I po co wszystko tobą pachnie  
Skoro tak dawno jesteś gdzieś  
Mówili mi, że będzie łatwiej  
Minie z czasem



Słowa: Łukasz Federkiewicz, Mateusz Dopieralski, Maks Kucharski, Agata Trafalska  
Muzyka: Łukasz Federkiewicz  
Rok wydania: 2018